

JOANNA HABERKO

O potrzebie zmian w zakresie ustalania ojcostwa przed urodzeniem się dziecka

The Need for Legislative Changes to Establish Paternity Before Birth

The paper's subject is safeguarding the child's interests even before birth, especially in the context of its relationship with the father. The author starts by showing the discrepancy between the civil status and the biological truth and the need to establish the legal origin of a child even before birth. The author analyses the topicality of the legal prerequisites for establishing the child's descent from the father in a situation of divergence of biological reality and legal origin. In particular, the author focuses on the situation of admissibility of the denial of paternity and the judicial determination of paternity before the birth of the child as well as the appropriateness of the solutions adopted for the acknowledgment of paternity and the determination of paternity through the use of medically assisted procreation techniques.

JOANNA HABERKO profesor nauk prawnych
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID – 0000-0002-2713-3896 / e-mail: joanna.haberko@amu.edu.pl

SŁOWA KLUCZOWE: ojcostwo, stan
cywilny, zaprzeczenie ojcostwa,
uznanie ojcostwa

KEYWORDS: paternity, civil status,
denial of paternity, acknowledgment
of a child

1 | Uwagi wstępne

Człowiek żyje w rodzinie. Relacja łącząca go z matką powstaje, zazwyczaj, bez dodatkowych czynności konwencjonalnych^[1]. Relacja łącząca człowieka z ojcem, w sensie biologicznym, powstaje poprzez zaistnienie pewnego zdarzenia, czyli splotzenia, a następnie urodzenia się dziecka. Relacja o charakterze prawnym w przypadku pokrewieństwa z matką zależy od urodzenia się dziecka, w przypadku relacji z ojcem uzależniona jest od zaistnienia okoliczności przewidzianych w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Ze względów formalnych fakty te potwierdza się deklaratorywnie w księgach stanu cywilnego^[2]. Nie oznacza to jednak, że dopiero w tym momencie powstają konsekwencje cywilnoprawne i rodzinnoprawne tego zdarzenia ani też, że od potwierdzenia tego zdarzenia uzależnia się wystąpienie wskazanych wyżej skutków. To pochodzenie, a ściślej pewne zdarzenia je potwierdzające, wyznaczają miejsce człowieka w grupie rodzinnej i społecznej^[3]. Wpływają nie tylko na poczucie własnej tożsamości^[4], ale także pozwalają lub zabraniają dokonywać określonych czynności w sferze prawa, nakładają też pewne obowiązki^[5].

Kluczowe pozostaje ustalenie pochodzenia dziecka od określonych rodziców, w szczególności od ojca, w sposób przewidziany przepisami. Wskazać należy, że jakkolwiek nie można wykluczyć faktu niepewności

¹ Bartłomiej Oszkiniś, *Macierzyństwo. Aspekty materialnoprawne, procesowe i kolizyjnoprawne* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2019), 49.

² Rafał Łukasiewicz, „Treść akt zbiorowych aktu urodzenia a pozycja dzieci urodzonych w następstwie dawstwa heterologicznego” *Metryka*, nr 2 (2020): 57-66.

³ Zob. Tomasz Sokołowski, „Prawo dziecka urodzonego w wyniku zastosowania technik wspomaganą prokreacji do poznania swojego pochodzenia”, [w:] *Prawne, medyczne i psychologiczne aspekty wspomaganą prokreacji*, red. Joanna Haberko, Małgorzata Łączkowska (Poznań: Wydawnictwo UAM, 2005): 131-136; Dorota Krekora-Zajac, „Prawo do poznania matki biologicznej według krajowego prawa rodzinnego” *Studia Prawnicze*, nr 1 (2014): 129-144; Leopold Stecki, „Prawo dziecka do poznania swego pochodzenia genetycznego (dwugłos)” *Państwo i Prawo*, z. 10 (1990); Leszek Bosek, „Prawo osobiste do poznania własnej tożsamości genetycznej” *Kwartalnik Prawa Prywatnego*, z. 4 (2008): 947-984.

⁴ Maria Jarymowicz, „Próba konceptualizacji pojęcia »Tożsamość«: spostrzeżenie odrębności, JA-INNI jako atrybut własnej tożsamości” *Przegląd Psychologiczny*, nr 3 (1989): 655-669.

⁵ Joanna Haberko, Tomasz Sokołowski, „Pokrewieństwo”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Henryk Dolecki, Tomasz Sokołowski (Warszawa: Wolters Kluwer, 2013): 526.

konsekwencji prawnych związanych z poczęciem, a następnie urodzeniem się dziecka w zakresie ojcostwa^[6], to jednak system prawny przewiduje pewne instrumenty pozwalające dochodzić ustalenia pochodzenia dziecka w dowolnym czasie. Fakt braku potwierdzenia prawnego faktów zaistniałych w rzeczywistości biologicznej w chwili urodzenia się dziecka nie wyłącza tej możliwości w przyszłości, choć oczywiście wpływa na realizację praw i obowiązków oraz może rzutować na poczucie własnej tożsamości^[7].

Człowiek może pochodzić wyłącznie od jednej matki i jednego ojca^[8]. Ustalenie to skutkuje niepodzielnością stanu cywilnego^[9]. Kwestie genetyczne pozostają dla określenia stanu cywilnego bez znaczenia, co z kolei rodzi dość istotne konsekwencje w zakresie ustalenia pochodzenia zarówno od matki surogatki, jak i od anonimowego dawcy nasienia, gdyż nie ustala się pochodzenia od rodzica genetycznego wówczas, gdy dziecko zostało urodzone przez tzw. matkę zastępczą^[10] lub zostało poczęte z wykorzystaniem nasienia anonimowego dawcy^[11].

Przyjęcie zasad filiacyjnych znajduje oparcie zarówno w doświadczeniu życiowym, jak i konieczności ochrony cenionych przez prawodawcę wartości. Do tych zaliczyć należy w pierwszej kolejności zasadę niepodzielności

⁶ Rafał Łukasiewicz, „Dane przesłaniające w akcie urodzenia dziecka w świetle najnowszego orzecznictwa NSA – potencjalne wyzwania i zmiany prawa” *Prawo w Działaniu*, nr 42 (2020): 60-74.

⁷ Helena Pietrzak, *Prawo do ustalenia tożsamości w polskim porządku prawnym* (Warszawa: Wydawnictwo ASPRA, 2014): 89-172; Urszula Kubicka-Kraszycka, „Skuteczność rozwiązań chroniących dzieci przed porzuceniem ze skutkiem śmiertelnym i dzieciobójstwem w świetle Konwencji o prawach dziecka” *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, nr 2 (2017): 72-73 65-90.

⁸ Pokrewieństwo zarówno gdy chodzi o linie jak i o stopnie ma znaczenie dla realizacji praw i obowiązków między członkami rodziny oraz nawiązania tych relacji. Zob. art. 14 § 1 zd. 1. k.r.o. i art. 14 § 2 k.r.o., art. 88 i 89 k.r.o., art. 113-1136 k.r.o., art. 91 oraz 128-143 k.r.o., art. 92-105 k.r.o., art. 149 § 2 k.r.o.

⁹ Agnieszka Kwiecień-Madej, *Sytuacja prawna ojca dziecka poczętego w polskim prawie rodzinnym* (Warszawa: C.H. Becka, 2021): 85.

¹⁰ Odmienne Oszkinis, *Macierzyństwo*, 59.

¹¹ Marta Soniewicka, *Dylematy macierzyństwa zastępczego*. http://www.ptb.org.pl/opinie_macierzynstwo.html; Rafał Łukasiewicz, „Dawstwo identyfikowalne komórek rozrodczych – proponowany standard europejski a prawo polskie” *Państwo i Prawo*, z. 8 (2021): 226-241; Rafał Łukasiewicz, „Prawo do wyboru rodzaju dawstwa komórek rozrodczych – uwagi na temat tzw. modelu trzyścieżkowego (triple track system)” *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, Seria Prawo*, z. 30 (2020): 162-173.

stanu cywilnego, zasadę dobra dziecka^[12], a w dalszej kolejności także zasadę ochrony rodziny. To oznacza, że wszelkie działania rodziców, i w ogóle dorosłych oraz organów powołanych do stosowania prawa rodzinnego (w szczególności prokuratora występującego z powództwem o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka), powinny być podejmowane z uwzględnieniem zasady dobra dziecka^[13].

Powyższe ma szczególne znaczenie w kontekście rozbieżności pomiędzy rzeczywistością biologiczną a jej odzwierciedleniem w aktach stanu cywilnego i wiążącym się z tym prawnie ustalonym pochodzeniem, jak również w sytuacji, w której pochodzenie prawne nie zostało ustalone^[14]. Nie zawsze ustalenie prawdy biologicznej i oparcie na niej pochodzenia prawnego jest możliwe^[15]. Niekiedy nie leży w interesie dziecka^[16], niekiedy zaś w interesie innych osób pozostaje niedopuszczenie do jej ustalenia^[17]. Dotykamy tu szczególnie delikatnych relacji między krewnymi (w sensie biologicznym), którzy z różnych powodów (brak potwierdzenia prawnego lub niemożność podjęcia pewnych czynności konwencjonalnych) nie mogą realizować zadań składających się na wykonywanie władzy rodzicielskiej czy kontakty z dzieckiem. Mowa zarówno o sytuacji nieustalonego ojcostwa

¹² O zasadzie dobra dziecka Rafał Łukasiewicz, *Dobro dziecka a interesy innych podmiotów w polskiej regulacji prawnej przysposobienia* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2019), *passim*.

¹³ Zob. Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 20 listopada 1989 r. (Dz.U. 1991 r., nr 120, poz. 526); Tadeusz Smoczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze* (Warszawa: C.H. Beck, 2009): 213.

¹⁴ Bartłomiej Oszkinis, „Prokreacja heterologiczna a polskie prawo rodzinne – kilka uwag systemowych”, [w:] *Zagadnienia prawa medycznego*, red. Adam Górski, Emilia Sarnacka (Warszawa: Diffin, 2008), 153; Krzysztof Szczucki, „Prawo dziecka poczętego metodą *in vitro* do poznania własnej tożsamości biologicznej”, [w:] *Współczesne wyzwania bioetyczne*, red. Leszek Bosek, Michał Królikowski (Warszawa: C.H. Beck, 2010), 175-184.

¹⁵ Małgorzata Łączkowska, „Czy istnieje prawo do „posiadania” dziecka?”, [w:] *Prawne, medyczne i psychologiczne aspekty wspomaganey prokreacji*, red. Joanna Haberko, Małgorzata Łączkowska (Poznań: Wydawnictwo UAM, 2005), 74; Magdalena Gołownin-Hudała, „Wspomagana prokreacja ludzka a stan cywilny człowieka”, [w:] *Prawo rodzinne w dobie przemian*, red. Piotr Kasprzyk, Piotr Wiśniewski (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2009): 241.

¹⁶ Np. w sytuacji adopcji zwłaszcza anonimowej oraz gdy dziecko jest przekonane o tym, że przysposabiający są jego rodzicami.

¹⁷ Joanna Haberko, Jadwiga Łuczak-Wawrzyniak, „Dobrodziejstwo nowoczesnych technologii medycznych czy problem rodziny i dziecka? Uwagi na tle najnowszego projektu ustawy o leczeniu niepłodności” *Diametros*, nr 44 (2015): 26.

dziecka jeszcze przed urodzeniem, jak i o rozbieżności pochodzenia prawnego i pochodzenia biologicznego dziecka już urodzonego^[18].

Zagadnienia te w kontekście sytuacji dziecka i zabezpieczenia jego interesu w relacji z ojcem będą kolejno przedmiotem rozważań, których celem pozostaje także analiza aktualności przesłanek^[19] ustalenia pochodzenia dziecka od ojca w sytuacji rozbieżności rzeczywistości biologicznej oraz pochodzenia prawnego. W szczególności uwaga koncentrować się będzie na sytuacji dopuszczalności zaprzeczenia ojcostwa oraz sądowego ustalenia pochodzenia od ojca jeszcze przed urodzeniem się dziecka jak również trafności rozwiązań przyjętych w zakresie uznania ojcostwa i ustalenia ojcostwa w ramach stosowania technik medycznie wspomaganey prokreacji^[20].

2 | Sytuacja ojca dziecka przed urodzeniem

Pomimo, że sytuacja prawna ojca dziecka przed jego urodzeniem nie została uregulowana, dopuszcza się, w przypadku niezamężnej kobiety ciężarnej złożenie oświadczeń, które prowadzą do uznania ojcostwa. Stan obecny wprowadza pewną konfuzję z trzech powodów. Po pierwsze, prawodawca nie rozstrzyga sytuacji ojca dziecka poczętego wówczas, gdy matka dziecka pozostaje w związku małżeńskim. Utrwalona tradycja interpretacyjna wciąż nakazuje czekać z początkiem działania domniemania z art. 62 k.r.o. do chwili urodzenia się dziecka^[21], choć obecnie toruje sobie drogę pogląd

¹⁸ Na ten temat szeroko zwłaszcza Kwiecień-Madej, *Sytuacja*, 17-19; Joanna Haberko, „Sytuacja prawna ojca dziecka przed i po urodzeniu”, [w:] *Pedagogika rodziny. Podejście systemowe*, t. III, *Wychowanie do rodziny*, red. Marek Marczewski (Gdańsk: Wydawnictwo: Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna w Gdańsku, 2018): 705-734.

¹⁹ Kwiecień-Madej, *Sytuacja*, 88.

²⁰ Joanna Haberko, „Anonimowość rodziców genetycznych a dobrostan zdrowotny dziecka. Uwagi na tle aktualnych Rekomendacji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy” *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 4 (2019): 65-71.

²¹ Tak zwłaszcza SN w orzeczeniu z dnia 23.02.1972 r., III CRN 401/72, GS 1974, nr 16, s. 2; Tadeusz Smyczyński, „Ustalenie ojcostwa dziecka małżeńskiego”, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. XII, red. Tadeusz Smyczyński (Warszawa: C.H. Beck, 2011), 95.

przemawiający za skutecznością domniemania z art. 62 k.r.o. w okresie prenatalnym^[22].

Po drugie, niejako konsekwentnie, nie reguluje się kwestii obowiązków i praw odnoszących się do dziecka poczętego po stronie ojca. To z kolei prowadzi do dalszych wątpliwości, zwłaszcza jeśli przyjmie się, że skutek domniemania następuje z chwilą urodzenia, a skutek uznania z chwilą złożenia oświadczeń^[23]. Prowadzi to do konstatacji o „przewadze” mężczyzny, który uznał ojcostwo, nad mężczyzną będącym mężem matki. To ostatnie, jak zauważyliśmy, w oparciu o utrwaloną wykładnię wymagałoby konieczności oczekiwania do chwili urodzenia się dziecka, podczas gdy nawet sceptycy przyjęcia pełnych skutków uznania od chwili oświadczeń przyznają, że niektóre z nich następują od razu^[24].

Po trzecie, wątpliwości interpretacyjne rodzi zestawienie sytuacji mężczyzny, który złożył oświadczenie w trybie art. 75 k.r.o. oraz tego, który składa je w trybie art. 75¹ k.r.o. Te ostatnie dotyczą konieczności jeszcze dłuższego oczekiwania na skutek w postaci ojcostwa w sytuacji złożenia oświadczeń w trybie art. 75¹ k.r.o.^[25].

²² Kwiecień-Madej, *Sytuacja*, 101; Jacek Mazurkiewicz, „Czas ruszyć z miejsca! Stare i nowe propozycje rozszerzenia prawnej ochrony dziecka poczętego” *Forum Prawnicze*, nr 151 (2019): 3-16; Krzysztof Pietrzykowski, „Pokrewieństwo i powinowactwo”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Krzysztof Pietrzykowski (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 604; Maciej Domański, „Pokrewieństwo i powinowactwo”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Przepisy wprowadzające k.r.o.*, t. V, red. Konrad Osajda (Warszawa: C.H. Beck, 2017), 944; Haberko, Sokołowski, „Pokrewieństwo”, 544.

²³ Jacek Mazurkiewicz, „Uznanie dziecka poczętego” *Studia Prawnicze*, nr 4 (1975): 89; Bronisław Walaszek, *Ustalenie ojcostwa małżeńskiego w polskim prawie rodzinnym, w polskim prawie międzynarodowym prywatnym i procesowym*, (Kraków: Uniwersytet Jagielloński-Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1962), 68; odmiennie Jan Gwiazdomorski, „Pochodzenie dziecka od męża matki” *Studia Cywilistyczne*, t. xxviii (1977): 20; Elżbieta Holewińska-Łapińska, *Uznanie dziecka według kodeksu rodzinnego i opiekuńczego* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1979), 70; Jerzy Ignatowicz, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1975), 536.

²⁴ Domański, „Pokrewieństwo” 1047; Anna Sylwestrzak, „Pokrewieństwo i powinowactwo”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Henryk Dolecki, Tomasz Sokołowski (Warszawa: Wolters Kluwer, 2013): 595.

²⁵ Joanna Wójcik, *Uznanie ojcostwa, Praca doktorska w maszynpisie* (Warszawa: 2022), 57.

3 | Dopuszczalność ustalenia ojcostwa przed urodzeniem się dziecka

Nieuregulowanie sytuacji męża kobiety ciężarnej i wyznaczenia początku działania domniemania jak również rozstrzygnięcia skutku złożenia oświadczenia o uznaniu ojcostwa nie oznacza niemożności podejmowania jakichkolwiek decyzji odnoszących się do dziecka poczętego tak w sensie faktycznym jak i w sensie prawnym. Dotyczy to zwłaszcza realizacji obowiązków związanych z alimentacją. Kluczowe jest ustalenie, od którego momentu i przy spełnieniu jakich przesłanek mężczyznę traktować można jako ojca oraz czy fakt ten uzależnia się od woli kobiety ciężarnej. Zgodnie z art. 61^o k.r.o. matką jest kobieta, która urodziła. Oznacza to, że macierzyństwo opiera się na fakcie urodzenia. Doświadczenie życiowe podpowiada jednak, że jeżeli matką jest kobieta, która urodziła, to kobieta, która urodzi będzie matką (w sytuacji, gdy dziecko jest już poczęte). Można zatem mówić o matce dziecka poczętego, ewentualnie o kobiecie, która będzie matką. Przy okazji godzi się zauważyć, że niejednokrotnie ustawodawca realizuje różne cele przypisując poszczególnym osobom miano podmiotów, którymi już nie są^[26]. Kobieta spodziewająca się dziecka jest traktowana (przez siebie i innych) jak matka (bo w sensie kodeksowym nią będzie z chwilą urodzenia dziecka), a mające się urodzić dziecko postrzega nie inaczej, ale jak własne dziecko. Jeżeliby traktować sprawę szczególnie rygorystycznie kobieta, która rodzi martwe dziecko nie powinna być traktowana jako matka, gdyż fakt, iż dziecko nie urodziło się żywe powoduje, że nie powstał stosunek prawny pokrewieństwa oparty o art. 61^o k.r.o. Nie ulega jednak wątpliwości, że ustawodawcy chodzi o zabezpieczenie pewnego interesu już w okresie życia prenatalnego dziecka nie zaś o rygoryzm wykładni w tym zakresie.

Stanowisko pozwalające potwierdzić oświadczenie o uznaniu przez matkę w sytuacji dziecka jeszcze nieurodzonego zdaje się zatem przesądzać o możliwości podejmowania działań w interesie dziecka przez kobietę, która z chwilą urodzenia stanie się jego prawną matką. Nie wyklucza się zatem możliwości podjęcia działań przez tę kobietę, które skutkowałyby powstaniem stosunku prawnego ojcostwa^[27].

²⁶ Zob. np. art. 446 § 2 – § 4 k.c., art. 931 k.c., art. 991 k.c. czy art. 60 k.r.o.

²⁷ Oszkinis, *Macierzyństwo*, 38.

W tym kontekście dostrzec jednak należy potencjalne trudności wiążące się z niemożnością potwierdzenia oświadczeń złożonych przez zainteresowanego ojcostwem mężczyznę w ramach instytucji uznania ojcostwa dziecka poczętego^[28]. Jeżeli rodzice dziecka nie zdecydują się na równoczesne złożenie oświadczeń w ramach uznania ojcostwa jeszcze przed urodzeniem się dziecka, a matka po porodzie z różnych powodów nie może podjąć czynności zmierzających do złożenia oświadczenia, skutek uznania nie nastąpi. Mężczyzna przekonany o ojcostwie, będąc gotowym do podjęcia się pieczy nad dzieckiem, w świetle prawa nie jest jego przedstawicielem ustawowym, i uczynić tego nie może. Nie jest także ojcem, za którym przemawia ustalone prawnie pochodzenie. Mężczyzna ten nie może skorzystać z dobrodziejstwa uznania ojcostwa i wiążących się z tym skutków prawnych^[29]. Prawo wymaga bowiem nie tylko złożenia przez niego oświadczenia przed kierownikiem USC względnie przed sądem, ale i potwierdzenia tego przez matkę dziecka^[30]. Fakt braku sporu między rodzicami i pragnienie mężczyzny, który swoje ojcostwo potwierdza i chce realizować wynikające z niego obowiązki i prawa, pozostaje bez znaczenia tak długo, jak długo nie dojdzie do spełnienia formalnych przesłanek uznania ojcostwa. Mając na uwadze to, że matka nie będzie w stanie potwierdzić oświadczenia mężczyzny skutki uznania nie nastąpią. W tej sytuacji należy rozważyć *de lege ferenda* uregulowanie konsekwencji prawnych oświadczenia mężczyzny w zakresie bieżącej pieczy nad dzieckiem do chwili złożenia oświadczenia przez kobietę.

Fakt braku rozbieżności biologicznej i prawnej pozostanie w analizowanym przypadku bez znaczenia, jednak już w sytuacji konieczności oczekiwania na „działanie” domniemania z art. 62 k.r.o. do chwili urodzenia się dziecka może istotnie komplikować sytuację rodzinną. Będzie tak wówczas, gdy do poczęcia doszło w sposób naturalny, a ojcem biologicznym będzie inny mężczyzna. Może wówczas powstać rozbieżność pomiędzy możliwością ustalenia ojcostwa w oparciu o prawdę biologiczną i wolę

²⁸ Joanna Haberko, Julia Czarnek, „Podejmowanie decyzji zdrowotnych w stosunku do nowonarodzonego dziecka w sytuacji niemożności ustalenia pochodzenia od ojca i przeszkody po stronie matki” *Medyczna Wokanda*, nr 17/18 (2021/2022): 15-34.

²⁹ Wójcik, „Uznanie”, 57.

³⁰ Zob. Bronisław Walaszek, *Uznanie dziecka w polskim prawie rodzinnym* (Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1958): 81; Jacek Mazurkiewicz, „Uznanie dziecka poczętego” *Studia Prawnicze*, nr 4 (1975): 70.

zainteresowanych osób, a koniecznością oczekiwania na „uruchomienie się” domniemania z art. 62 k.r.o.

W tym kontekście pojawia się konieczność rozważenia, czy mężczyzna, za którym przemawia, a precyzyjniej bezspornie zacznie przemawiać w chwili urodzenia się dziecka, domniemanie z art. 62 k.r.o., może żądać zaprzeczenia swojego ojcostwa jeszcze przed urodzeniem się dziecka, oraz czy mogą tego żądać inne osoby, w szczególności matka dziecka i prokurator. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że konsekwentnie w tym zakresie należałoby rozważyć dopuszczalność ustalenia pochodzenia w drodze sądowej jeszcze przed urodzeniem się dziecka na podstawie powództwa matki, ojca biologicznego oraz prokuratora. Pomijając skomplikowane konstrukcje prawne kwestia ta wymaga wyjaśnienia biorąc pod uwagę sytuację rodzinną obywateli. Dochodzimy tu bowiem do zupełnie sprzecznej ze społeczną intuicją konstatacji: otóż nie można uznać ojcostwa w sytuacji kobiety pozostającej w małżeństwie, gdyż należy najpierw zaprzeczyć ojcostwu, które wynika z domniemania, które to domniemanie bezspornie zacznie działać z chwilą urodzenia. Można natomiast złożyć oświadczenie o uznaniu, w sytuacji kobiety niezamężnej. Fakt woli innego mężczyzny w zakresie nawiązania stosunku prawnego ojcostwa poprzez uznanie ojcostwa *de lege lata* pozostaje poza sporem, niemniej jednak tak długo jak długo „działa domniemanie”, uznanie ojcostwa ani sądowe jego ustalenie nie jest możliwe^[31].

Analizowana sytuacja sprowadza się zatem do, po pierwsze, rozstrzygnięcia kwestii działania domniemania z art. 62 k.r.o. przed urodzeniem się dziecka, po drugie, znalezienia racji i możliwości przemawiających za dopuszczalnością zaprzeczenia ojcostwa męża matki jeszcze przed urodzeniem się dziecka, i po trzecie, dopuszczalności ustalenia ojcostwa na podstawie uznania, już dopuszczalnego przed urodzeniem, względnie sądowego ustalenia ojcostwa, gdy kobieta zamężna zajdzie w ciążę z innym niż mąż mężczyzną, a fakt ten pozostaje bezsporny.

³¹ Sądowe ustalenie ojcostwa jest w obecnym stanie prawnym możliwe dopiero po urodzeniu się dziecka – zob. Mazurkiewicz, „Czas”, 9.

4 | Uzasadnienie konieczności zmian

Za zmianą obecnego stanu prawnego przemawiać mogą trzy ważne argumenty. Po pierwsze, w przypadku nieustalonego ojcostwa można na podstawie uwiarygodnienia tego faktu w myśl art. 142 k.r.o. żądać od mężczyzny wyłożenia odpowiedniej sumy pieniężnej na pokrycie kosztów utrzymania matki w okresie trzech miesięcy w okresie porodu oraz kosztów utrzymania dziecka przez pierwsze trzy miesiące po urodzeniu^[32]. Ma to na celu realizację dobra dziecka poprzez zabezpieczenie jego interesu w sytuacji innej niż pozostawanie kobiety ciężarnej w związku małżeńskim. Obowiązek alimentacyjny między małżonkami nie wymaga, by mężczyzna dodatkowo, na jakiejś szczególnej podstawie, ponosił koszty utrzymania żony. Sprawa ta zaliczana jest bowiem do istotnych spraw rodziny, a zwiększone koszty alimentacyjne w stosunku do żony i dziecka wpisują się w zaspokajanie potrzeb rodziny. W przypadku, w którym mąż matki nie jest biologicznym ojcem dziecka, w szczególności w sytuacji toczącego się postępowania rozwodowego małżonków, zwłaszcza z winy kobiety, realizacja tego obowiązku jest, a przynajmniej może być, wątpliwa.

Dążąc do zapewnienia dziecku najlepszych warunków rozwoju w okresie prenatalnym należy postulować zmianę w tym zakresie. Jest to dyktowane doświadczeniem życiowym: mężczyzna, którego żona zaszła w ciążę z innym mężczyzną nie będzie skłonny nie tylko łożyć na dziecko, ale i nie będzie zainteresowany realizacją praw i obowiązków w stosunku do dziecka w przyszłości. Zaprzeczenie ojcostwa jeszcze przed urodzeniem, a następnie jego ustalenie od innego mężczyzny daje możliwość zabezpieczenia interesu dziecka jak również pozwala ojcu biologicznemu realizować prawa i obowiązki związane z ojcostwem. Pozbawia też dziecko wielu niepotrzebnych utrudnień formalnych, których konsekwencje może ponosić do końca życia (nazwisko, dziedziczenie, etc.).

Po drugie, rozważyć należy zmianę w zakresie realizacji obowiązku informacyjnego obejmującego sytuację dziecka. Ustawodawca nie daje wprawdzie mężczyźnie decyzyjnego, ani nawet współdecyzyjnego głosu w zakresie podejmowania decyzji o przeprowadzeniu procedur medycznych

³² Zob. Joanna Haberko, „Niealimentowanie nasciturusa w kontekście szkód z art. 4461 k.c.”, [w:] *Prawo alimentacyjne. Zagadnienia materialne*, t. II, red. Jakub M. Łukasiewicz, Iwona Rasmus (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2015), 177-194.

w stosunku do dziecka poczętego jednak nie ulega wątpliwości, że często jest on zainteresowany stanem zdrowia dziecka. *De lege lata* wola ojca biologicznego, a nawet prawnego pozostaje w zakresie możliwości pozyskania informacji o stanie zdrowia dziecka bez znaczenia. Może to oczywiście dziwić, zwłaszcza w zestawieniu z obowiązkiem alimentacyjnym nałożonym na mężczyznę nawet w sytuacji jedynie uwiarygodnionego ojcostwa. Powodów tego stanu rzeczy doszukiwać należy się w braku konsekwencji w sposobie traktowania podmiotów oczekujących potomstwa. Obecnie zabezpiecza się poszczególne interesy dziecka poczętego oraz oczekujących go rodziców, niemniej jednak nie widzi się całości sytuacji i nie ujmuje jej w sposób kompleksowy^[33].

Nie budzi wątpliwości istnienie interesu prawnego po stronie mężczyzny pozostającego w związku małżeńskim i ojca dziecka, który doprowadził do uznania ojcostwa. Odbywa się to w ramach realizacji praw i obowiązków składających się na zabezpieczenie dobra dziecka i dobra rodziny, w szczególności poprzez rozstrzyganie o jej istotnych sprawach. Można podnieść oczywiście, że *ad casum* wykazanie przesłanki formalnej w postaci pozostawania w związku małżeńskim nie będzie odpowiadało prawdzie biologicznej, bo mężczyzna będący mężem ciężarnej nie musi być ojcem dziecka. Stanie się tak jeżeli kobieta pozostająca w związku małżeńskim zajdzie w ciążę, z mężczyzną innym niż mąż. Doświadczenie życiowe potwierdzi jednak trafność tezy, że małżonek posiadający wiedzę o fakcie biologicznego ojcostwa innego mężczyzny, nie będzie raczej zainteresowany pozyskiwaniem informacji o stanie zdrowia nie swojego dziecka. Będzie to natomiast pozostawało w obrębie zainteresowania mężczyzny będącego ojcem biologicznym. Nie sposób jednak wyłączyć i sytuacji przeciwnych.

Po trzecie, jak zauważa się w literaturze, stan prawny i dokonywana na jego podstawie wykładnia w ramach kreowania pokrewieństwa opartego na prawdzie biologicznej jeszcze przed urodzeniem dziecka nie wytrzymuje współcześnie konfrontacji z aktualną wiedzą medyczną, w szczególności z zastosowaniem w okresie prenatalnym wiarygodnych dowodów ojcostwa^[34]. Argument ten nie znajduje już potwierdzenia w wiedzy medycznej. Możliwe są bowiem badania, co należy podkreślić, o nieinwazyjnym charakterze i niewiążące się z ryzykiem zdrowotnym, których

³³ Zob. Wyrok Sądu Najwyższego-Izba Cywilna z 9.03.2012 r., sygn. I CSK 282/11, OSNC 2012 nr 11, poz. 130, s. 48.

³⁴ Kwiecień-Madej, *Sytuacja*, 177 i literatura tam powołana.

wynik będzie stanowić pewny dowód w postępowaniu sądowym^[35]. Nie ma zatem potrzeby oczekiwania na urodzenie się dziecka w celu pozyskania materiału genetycznego do badań, a czasy opierania pochodzenia na grupowym badaniu krwi czy kształcie małżowiny usznej minęły bezpowrotnie^[36]. Również zmiana treści art. 63 k.r.o. nie przesądza o konieczności oczekiwania na chwilę urodzenia się dziecka. Mąż matki może bowiem wytoczyć powództwo o zaprzeczenie swojego ojcostwa w ciągu roku od dnia, w którym dowiedział się, że dziecko od niego nie pochodzi. Nie ma przeszkód ani by dowiedział się o tym przed urodzeniem, ani by w tym czasie nie mógł wytoczyć powództwa.

5 | Wątpliwości związane ze stosowaniem technik wspomaganej medycznie prokreacji i ustalaniem ojcostwa w trybie art. 751 k.r.o. oraz art. 85 k.r.o.

De lege lata nie powstają wątpliwości w zakresie zastosowania art. 85 § 1 k.r.o., gdy mężczyzna nie obcował z matką dziecka, a jedynie oddał swoje nasienie do dyspozycji podmiotu leczniczego w celu użycia go w procedurze dawstwa partnerskiego. Jest to rozwiązanie wykraczające poza art. 751 § 1 k.r.o., gdyż może się zdarzyć, że dziecko urodzi się po terminie przewidzianym w przepisie art. 751 § 2 k.r.o. i wówczas przepis art. 85 § 1 *in fine* k.r.o. znajdzie zastosowanie. Konstrukcja ta będzie pomocna również *de lege lata* wówczas, gdy dziecko pochodzące od małżonków urodzi się w wyniku dawstwa partnerskiego, po upływie terminu wskazanego w art. 62 k.r.o. w związku ze śmiercią męża. Mowa o sytuacji utworzenia zarodka za życia małżonka.

Ustawa o leczeniu niepłodności przyjmuje w zakresie ustalania ojcostwa zasady oparte na dopuszczalności uznania ojcostwa w trybie art. 751 k.r.o. oraz sądowego ustalenia ojcostwa w trybie 85 § 1 k.r.o. Przyjęte rozwiązania prowadzą do konieczności zaakceptowania konstrukcji zakładającej pogorszenie sytuacji prawnej dziecka poczętego w wyniku dawstwa

³⁵ Ibidem.

³⁶ Jacek Mazurkiewicz, „Dopuszczalność sądowego ustalania ojcostwa dziecka poczętego” *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 4 (1975): 153 i literatura powołana w przypisie 1.

partnerskiego. Wykładnia językowa nie pozostawia wątpliwości, że oświadczenia o uznaniu ojcostwa składanego w trybie art. 75¹ k.r.o. wymaga się w przypadku mężczyzny będącego konkubentem kobiety, ale wyłącznie w ramach dawstwa innego niż partnerskie. Mowa o sytuacji konkubentów korzystających z dawstwa komórek lub dawstwa zarodka. To pozwala przyjąć, że jeżeli wykorzystuje się komórki pochodzące od konkubenta stosowne oświadczenie przed rozpoczęciem procedury nie jest wymagane i nie musi zostać złożone. To dalej oznacza, że w przypadku konkubentów poddawanych procedurom medycznie wspomaganej prokreacji w ramach dawstwa partnerskiego sytuacja dziecka poczętego pozostaje w zakresie relacji rodzinoprawnej „gorsza” niż w przypadku procedur opartych na dawstwie innym niż partnerskie. Nie ma tu bowiem pewności co do nawiązania stosunku prawnego ojcostwa, a przypomnijmy nie działa domniemanie z art. 62 k.r.o. Rozwiązaniem w tym zakresie pozostaje jedynie skorzystanie z domniemania z art. 85 § 1 k.r.o. w nowym brzmieniu. Przemawia za tym użycie przez ustawodawcę sformułowania: „[...] ten, kto był dawcą komórki rozrodczej w przypadku dziecka urodzonego w wyniku dawstwa partnerskiego w procedurze medycznie wspomaganej prokreacji.” To dalej oznacza, że dla ustalenia relacji filiacyjnej mężczyzny będącego ojcem genetycznym dziecka z dzieckiem można skorzystać z drogi „tradycyjnego” uznania ojcostwa (art. 75 k.r.o.) albo skorzystać z domniemania z art. 85 § 1 k.r.o.^[37]

W kontekście stosowania art. 75¹ k.r.o. należy *de lege ferenda* rozstrzygnąć także następującą wątpliwość: czy możliwe, a może konieczne jest przyjęcie ponownego oświadczenia w trybie przepisu art. 75¹ k.r.o., jeżeli od daty złożenia ostatniego oświadczenia przez mężczyznę nie upłynęły dwa lata. Obrazując powyższe następującym przykładem: konkubenci składają przed kierownikiem USC oświadczenia w trybie art. 75¹ k.r.o. Podejmowane próby zastosowania procedur heterologicznych nie powiodły się: nie upłynął jednak okres dwóch lat, ale nie jest możliwe zastosowanie procedury, gdyż art. 32 ust. 2 pkt 7 u.l.n. dopuszcza, by zastosowanie komórek rozrodczych pobranych w celu dawstwa innego niż partnerskie albo zarodków utworzonych z tych komórek rozrodczych następowało w okresie 14 miesięcy od dnia złożenia oświadczenia z art. 75¹ k.r.o. Rozstrzygnąć należy zatem, czy w takiej sytuacji ponowne złożenie oświadczenia w trybie

³⁷ Filina Sztandera, „Ochrona prawna zdolności do życia zarodka w ustawie o leczeniu niepłodności z uwzględnieniem dorobku konstytucyjnego” *Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji*, nr 6 (2016): 241-255.

art. 75¹ k.r.o. będzie możliwe dokładnie po upływie dwóch lat, czy też istnieje możliwość złożenia takiego oświadczenia przed upływem dwóch lat. Oczywiście chodzi wyłącznie o te przypadki, w których zainteresowani posiadaniem potomstwa nadal podejmują starania w tym zakresie z wykorzystaniem technologii medycznej. Ma to oczywiste konsekwencje praktyczne np. dla kierowników usc czy podmiotów leczniczych.

6 | Wnioski obejmujące postulaty *de lege ferenda*

Wiedza medyczna oraz oparte na niej doświadczenie prawodawcy w chwili powstawania k.r.o. skłaniała go do przyjęcia, że ojcostwu skutecznie zaprzeczyć można dopiero po urodzeniu się dziecka^[38]. Należało zatem poczekać do tego momentu, a często nawet później, gdyż biorąc pod uwagę dostępność niektórych dowodów, nie było innej możliwości wykazania, że dziecko nie pochodzi od męża matki. Obecnie konstrukcja ta nie wytrzymuje konfrontacji z wiedzą medyczną i możliwością powołania dowodów, które nie tylko wykluczają ojcostwo męża matki, ale i z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością pozwalają przyjąć ojcostwo innego mężczyzny. Zasada dobra dziecka w prenatalnej fazie rozwoju wsparta aktualną wiedzą medyczną i wykorzystaniem nieinwazyjnych metod diagnostycznych dla ustalenia pokrewieństwa pozwalają dziś ustalić pewność pokrewieństwa jeszcze przed urodzeniem się dziecka. Pozwala to zabezpieczyć realizację praw ojca oraz praw dziecka poczętego już w okresie prenatalnym.

Dopuszczalność ustalenia pochodzenia dziecka przed urodzeniem nie może być, jak się wydaje, dowolna. Do decyzji ustawodawcy pozostawić należy katalog dodatkowych przesłanek związanych z możliwością wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa. Chodzi w tym przypadku o ochronę interesu dziecka nie zaś o realizację osobistych celów małżonków, zwłaszcza w przypadku potencjalnego konfliktu. W grę wchodzić może trwające postępowanie rozwodowe, w szczególności wytoczenie powództwa przez męża matki, pozostawanie małżonków w separacji faktycznej czy chęć złożenia oświadczeń o uznaniu ojcostwa przed kierownikiem usc przez mężczyznę niebędącego mężem i kobietę ciężarną. Konieczność

³⁸ Smyczyński, „Ustalenie”, 95, 112; Mazurkiewicz, „Dopuszczalność”, 147 i n. oraz literatura tam powołana.

ustalenia dodatkowych przesłanek związana jest z tym, że domniemanie z art. 62 k.r.o. obejmuje także dziecko, które zostało poczęte w wyniku procedury medycznie wspomagannej prokreacji, i nie może się opierać wyłącznie na przesłance niepochodzenia genetycznego od męża matki.

Skoro bowiem możliwe jest poddanie się małżonków technikom medycznie wspomagannej prokreacji, powinno to następować bez uszczerbku dla dobra dziecka w zakresie dopuszczalności ustalenia jego pochodzenia i płynących z tego konsekwencji^[39]. Niezależnie od tego, od kogo pochodzą komórki rozrodcze, męzczyzna, za którym przemawia domniemanie z art. 62 k.r.o., będzie ojcem prawnym dziecka^[40]. Małżonkowie mogą zatem skorzystać zarówno z dawstwa partnerskiego, jak i dawstwa innego niż partnerskie, a ojcem dziecka będzie zawsze mąż matki niezależnie od tego jakie wykorzystano komórki^[41]. Interes dziecka urodzonego w wyniku zastosowania technik medycznie wspomagannej prokreacji będzie zabezpieczony poprzez zakaz zaprzeczenia ojcostwa tylko wówczas, gdy mąż matki wyraził zgodę na zastosowanie procedur medycznie wspomagannej prokreacji w stosunku do żony^[42].

Mając powyższe na uwadze warto odnotować stanowisko zaprezentowane w literaturze w zakresie propozycji zmiany brzmienia art. 62 k.r.o.^[43]. Propozycja ta rozwiązałaby dwa z obecnych problemów interpretacyjnych. Po pierwsze, ustaliłaby kwestię rozciągnięcia domniemania pochodzenia od męża matki na czas przed urodzeniem się dziecka, a po drugie, przy założeniu pewnych uzupełnień, rozstrzygnęłaby brak konieczności powoływania art. 85 k.r.o. w zakresie ustalenia pochodzenia dziecka od męża matki

³⁹ Małgorzata Łączkowska, „Stosunek prawny pokrewieństwa a pochodzenie genetyczne”, [w:] *Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Smyczyńskiego*, red. Marek Andrzejewski (Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa Dom Organizatora, 2008), 312.

⁴⁰ Haberko, Sokołowski, „Pokrewieństwo”, 527.

⁴¹ Tadeusz Smyczyński, „Aksjologiczne i prawne podstawy dopuszczalności wspomagannej prokreacji ludzkiej”, [w:] *Prawne, medyczne i psychologiczne aspekty wspomagannej prokreacji*, red. Joanna Haberko, Małgorzata Łączkowska (Poznań: Wydawnictwo UAM, 2005), 96; Joanna Haberko, Filina Sztandera, „Niebezpieczeństwo małżeństwa z bratem. Uwagi na tle ustawy o leczeniu niepłodności o prawie do poznania genetycznego pochodzenia dziecka”, [w:] *Dobro pojemne jak krzywdą. Prawna ochrona dziecka. Deklaracje a rzeczywistość*, red. Jacek Mazurkiewicz, Piotr Mysiak (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2017), 98.

⁴² Zob. Joanna Haberko, „Kilka uwag na temat zgody na zabieg medyczny wyrażanej przez małżonka w trybie art. 68 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego” *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 1 (2010): 45-57.

⁴³ Kwiecień-Madej, *Sytuacja*, 8.

wówczas, gdy do poczęcia doszło z zastosowaniem medycznie wspomaganą prokreacji, a mężczyzna zmarł przed implantacją zarodka w organizmie kobiety. *De lege ferenda* przepis art. 62 k.r.o. powinien odnosić się do rozciągnięcia domniemania na poczęcie dziecka się w trakcie małżeństwa i jego urodzenie zgodnie z treścią obecnego art. 62 k.r.o. Domniemanie nie obejmowałoby dziecka poczętego, którego ojcostwo zostało ustalone przed zawarciem małżeństwa^[44]. Do treści przepisu należałoby dodać, w § 1 w zd. 1 zdanie w brzmieniu: „Domniemaniem tym, obejmuje się sytuację, gdy dziecko zostało poczęte w wyniku technik medycznie wspomaganą prokreacji w ramach dawstwa partnerskiego, na które mąż matki wyraził zgodę przed śmiercią niezależnie od czasu urodzenia się dziecka”. Domniemania te przestawałyby konsekwentnie wiązać jedynie w sytuacji zaprzeczenia ojcostwa, przy czym byłoby to możliwe – przy spełnieniu innych przesłanek – także przed urodzeniem się dziecka.

Bibliografia

- Bosek Leszek, „Prawo osobiste do poznania własnej tożsamości genetycznej” *Kwartalnik Prawa Prywatnego*, z. 4 (2008): 947-984.
- Domański Maciej, „Pokrewieństwo i powinowactwo”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Przepisy wprowadzające kro*, t. V, red. Konrad Osajda. 899-1174. Warszawa: C.H. Beck, 2017.
- Gołowkin-Hudała Magdalena, „Wspomagana prokreacja ludzka a stan cywilny człowieka”, [w:] *Prawo rodzinne w dobie przemian*. red. Piotr Kasprzyk, Piotr Wiśniewski. 235-247. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2009.
- Gwiazdomorski Jan, „Pochodzenie dziecka od męża matki” *Studia Cywilistyczne*, t. XXVIII (1977): 1-80.
- Gwiazdomorski Jan, *Sądowe ustalenie ojcostwa*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1977.
- Haberko Joanna, „Anonimowość rodziców genetycznych a dobrostan zdrowotny dziecka. Uwagi na tle aktualnych Rekomendacji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy” *Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 4 (2019): 59-71.
- Haberko Joanna, „Kilka uwag na temat zgody na zabieg medyczny wyrażanej przez małżonka w trybie art. 68 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego” *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 1 (2010): 45-57.

44 Ibidem.

- Haberko Joanna, „Niealimentowanie nasciturusa w kontekście szkód z art. 4461 k.c.”, [w:] *Prawo alimentacyjne. Zagadnienia materialne*, t. II, red. Jakub M. Łukasiewicz, Iwona Rasmus. 177-194. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2015.
- Haberko Joanna, „Sytuacja prawna ojca dziecka przed i po urodzeniu”, [w:] *Pedagogika rodziny. Podejście systemowe*, t. III, *Wychowanie do rodziny*, red. Marek Marczewski. 705-734. Gdańsk: Wydawnictwo: Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna w Gdańsku, 2018.
- Haberko Joanna, Filina Sztandera, „Niebezpieczeństwo małżeństwa z bratem. Uwagi na tle ustawy o leczeniu niepłodności o prawie do poznania genetycznego pochodzenia dziecka”, [w:] *Dobro pojęmne jak krzywdą. Prawna ochrona dziecka. Deklaracje a rzeczywistość*, red. Jacek Mazurkiewicz, Piotr Mysiak. 98-115. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2017.
- Haberko Joanna, Jadwiga Łuczak-Wawrzyniak, „Dobrodziejstwo nowoczesnych technologii medycznych czy problem rodziny i dziecka? Uwagi na tle najnowszego projektu ustawy o leczeniu niepłodności” *Diametros*, nr 44 (2015): 20-44.
- Haberko Joanna, Julia Czarnek, „Podejmowanie decyzji zdrowotnych w stosunku do nowonarodzonego dziecka w sytuacji niemożności ustalenia pochodzenia od ojca i przeszkody po stronie matki” *Medyczna Wokanda*, nr 17/18 (2021/2022): 15-34.
- Haberko Joanna, Tomasz Sokołowski, „Pokrewieństwo i powinowactwo”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Henryk Dolecki, Tomasz Sokołowski. 519-619. Warszawa: Wolters Kluwer, 2013.
- Holewińska-Łapińska Elżbieta, *Uznanie dziecka według kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1979.
- Ignatowicz Jerzy, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1975.
- Jarymowicz Maria, „Próba konceptualizacji pojęcia »Tożsamość«: spostrzeżenie odrębności, JA-INNI jako atrybut własnej tożsamości” *Przegląd Psychologiczny*, nr 3 (1989): 655-669.
- Krekora-Zajac Dorota, „Prawo do poznania matki biologicznej według krajowego prawa rodzinnego” *Studia Prawnicze*, nr 1 (2014): 129-153.
- Kubicka-Kraszycka Urszula, „Skuteczność rozwiązań chroniących dzieci przed porzuceniem ze skutkiem śmiertelnym i dzieciobójstwem w świetle Konwencji o prawach dziecka” *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, nr 2 (2017): 65-90.
- Kwiecień-Madej Agnieszka, *Sytuacja prawna ojca dziecka poczętego w polskim prawie rodzinnym*. Warszawa: C.H. Beck, 2021.
- Łączkowska Małgorzata, „Czy istnieje prawo do „posiadania” dziecka?”, [w:] *Prawne, medyczne i psychologiczne aspekty wspomaganej prokreacji*, red. Joanna Haberko, Małgorzata Łączkowska. 70-79. Poznań: Wydawnictwo UAM, 2005.

- Łączkowska Małgorzata, „Stosunek prawny pokrewieństwa a pochodzenie genetyczne”, [w:] *Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Smyczyńskiego*, red. Marek Andrzejewski. 301-316. Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa Dom Organizatora, 2008.
- Łukasiewicz Rafał, „Dane przesłaniające w akcie urodzenia dziecka w świetle najnowszego orzecznictwa NSA – potencjalne wyzwania i zmiany prawa” *Prawo w Działaniu*, nr 42 (2020): 60-74.
- Łukasiewicz Rafał, „Dawstwo identyfikowalne komórek rozrodczych - proponowany standard europejski a prawo polskie”, *Państwo i Prawo*, z. 8 (2021): 226-241.
- Łukasiewicz Rafał, „Prawo do wyboru rodzaju dawstwa komórek rozrodczych - uwagi na temat tzw. modelu trzyścieżkowego (triple track system)” *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawo*, z. 30 (2020): 162-173.
- Łukasiewicz Rafał, „Treść akt zbiorowych aktu urodzenia a pozycja dzieci urodzonych w następstwie dawstwa heterologicznego” *Metryka*, nr 2 (2020): 57-66.
- Łukasiewicz Rafał, *Dobro dziecka a interesy innych podmiotów w polskiej regulacji prawnej przysposobienia*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2019.
- Marta Soniewicka, *Dylematy macierzyństwa zastępczego*. http://www.ptb.org.pl/opinie_macierzynstwo.html.
- Mazurkiewicz Jacek, „Czas ruszyć z miejsca! Stare i nowe propozycje rozszerzenia prawnej ochrony dziecka poczętego” *Forum Prawnicze*, nr 151, (2019): 3-16. <https://doi.org/10.32082/fp.v1i51.171>.
- Mazurkiewicz Jacek, „Dopuszczalność sądowego ustalania ojcostwa dziecka poczętego” *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 4 (1975): 147-161.
- Mazurkiewicz Jacek, „Uznanie dziecka poczętego” *Studia Prawnicze*, nr 4 (1975): 76-92.
- Oszkinis Bartłomiej, „Prokreacja heterologiczna a polskie prawo rodzinne - kilka uwag systemowych”, [w:] *Zagadnienia prawa medycznego*, red. Adam Górski, Emilia Sarnacka. Warszawa: Diffin, 2008.
- Oszkinis Bartłomiej, *Macierzyństwo. Aspekty materialnoprawne, procesowe i kolizyjnoprawne*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2019.
- Pietrzak Helena, *Prawo do ustalenia tożsamości w polskim porządku prawnym*. Warszawa: Wydawnictwo ASPRA, 2014.
- Pietrzykowski Krzysztof, „Pokrewieństwo i powinowactwo”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Krzysztof Pietrzykowski. 561-757. Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Smyczyński Tadeusz, „Aksjologiczne i prawne podstawy dopuszczalności wspomaganą prokreacji ludzkiej”, [w:] *Prawne, medyczne i psychologiczne aspekty wspomaganą prokreacji*, red. Joanna Haberko, Małgorzata Łączkowska. 92-109. Poznań: Wydawnictwo UAM, 2005.

- Smyczyński Tadeusz, „Ustalenie ojcostwa dziecka małżeńskiego”, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. XII, red. Tadeusz Smyczyński. 93-117. Warszawa: C.H. Beck, 2011.
- Smyczyński Tadeusz, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*. Warszawa: C.H. Beck, 2009.
- Sokołowski Tomasz, „Prawo dziecka urodzonego w wyniku zastosowania technik wspomaganey prokreacji do poznania swojego pochodzenia” w *Prawne, medyczne i psychologiczne aspekty wspomaganey prokreacji*, red. Joanna Haberko i Małgorzata Łączkowska. 131-136. Poznań: Wydawnictwo UAM, 2005.
- Stecki Leopold, „Prawo dziecka do poznania swego pochodzenia genetycznego (dwugłos)” *Państwo i Prawo*, z. 10 (1990): 64-79.
- Sylwestrzak Anna, „Pokrewieństwo i powinowactwo”, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Henryk Dolecki, Tomasz Sokołowski. 519-619. Warszawa: Wolters Kluwer, 2013.
- Szczucki Krzysztof, „Prawo dziecka poczętego metodą in vitro do poznania własnej tożsamości biologicznej”, [w:] *Współczesne wyzwania bioetyczne*, red. Leszek Bosek, Michał Królikowski. 175-184. Warszawa: C.H. Beck, 2010.
- Sztandera Filina, „Ochrona prawna zdolności do życia zarodka w ustawie o leczeniu niepłodności z uwzględnieniem dorobku konstytucyjnego” *Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji*, nr 6 (2016): 241-255.
- Walaszek Bronisław, *Ustalenie ojcostwa małżeńskiego w polskim prawie rodzinnym, w polskim prawie międzynarodowym prywatnym i procesowym*. Kraków: Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1962.
- Walaszek Bronisław, *Uznanie dziecka w polskim prawie rodzinnym*. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1958.
- Wójcik Joanna, *Uznanie ojcostwa, Praca doktorska w maszynopisie*. Warszawa: 2022.



